

Przekład z j. angielskiego (T.Bogdanowicz) i j. niemieckiego (A.Dzikowski).

Prawa

Tutaj rozpoczynają się Prawa Braci z Domu Niemieckiego

I.

(a) Z wyjątkiem wyznaczonych godzin, bracia nie mogą chodzić boszo do kościoła aby się modlić, ani chodzić boszo w domu lub na zewnątrz dla rozrywki lub odpoczynku, jeść ani pić boszo, chyba że są chorzy.

(b) Bracia w domach nie powinni pić między posiłkami niczego poza wodą bez specjalnego pozwolenia, chyba że bezpośrednio po lub w czasie kolacji lub z gośćmi.

(c) W miastach, w których mieszkają nasi bracia, żaden brat nie może jeść poza swoim domem, chyba że za specjalnym pozwoleniem z prałatami lub zakonnikami, z którymi wolno im pić.

(d) Jeśli dwóch lub więcej braci przybędzie do miasta, gdzie nie mamy domu, niech zamieszkają razem, jeśli można to łatwo zorganizować.

(e) Żaden brat nie może przyjąć listów, które są podejrzanego natury, dopóki nie zostały zbadane, chyba że za zgodą mistrza lub komtura krajowego¹.

(f) Żaden brat nie może nabywać dóbr powyżej wartości marki srebra, ani pożyczać jednej lub kilku osobom więcej niż jedną markę srebra lub jej równowartość, a ponadto powinien unikać pożyczania w ogóle, jeśli to możliwe.

(g) Żaden brat nie może jeździć z innym na jednym koniu, chyba że przez strumień lub w nagłych wypadkach.

h) Żaden brat nie weźmie pod opiekę innej osoby lub jej mienia, chyba że uprzedzi ją wcześniej, że w przypadku poniesienia jakichkolwiek szkód w drodze, nie zapłaci odszkodowania.

i) Niech żaden brat nie podejmuje się żadnego przewożenia innej osoby lub jej mienia, chyba że za pisemną zgodą, jeśli można to łatwo zorganizować.

(k) Żaden brat nie może pasać bydła lub zwierząt należących do kogoś innego, ani nie będzie ich wypasał z naszymi, bez pozwolenia przełożonego.

¹ Komtur krajowy – urzędnik nie występujący na terenie Prus. Zwierzchnik baliwatu.

l) Żaden brat nie może budować kościołów lub domów z (użyciem) wapna bez pozwolenia mistrza lub komtura krajowego.

(m) Niech bracia, którzy muszą udać się na kiermasze, targi lub jarmarki² nie pozostają tam długo i niech załatwiają tam swoje sprawy tak szybko, jak to możliwe.

(n) Żaden brat nie może świadomie lub dobrowolnie pożyczać zwierząt, ani oferować innej pomocy komuś, kto może chcieć wykorzystać je do szkodenia chrześcijanom lub do innych złych celów.

(o) Alkohole

Bracia nie będą przyrządzać ani pić w swoich domach, a jeśli (alkohol) zostanie im przystany jako prezent, to niech oddadzą ubogim; zaś jeśli będą w innych miejscach, niech piją, ale niech piją z umiarem.

(p) Żaden brat, który cieszy się dobrym zdrowiem, nie powinien spać w domach na łóżkach i materacach z pierza lub filcu lub na innych rzeczach niż te, które są przepisane w Regule, bez specjalnego pozwolenia, z wyjątkiem chorych i gości.

(q) Żaden brat nie powinien nazywać chrześcijanina zdrajcą, renegatem lub śmierdzącym bękartem, ani go w ten sposób obrażać.

II.

W każdą niedzielę bracia, gdy są w domu i jeśli to możliwe, powinni odbywać kapitułę, która rozpoczyna się w ten sposób:

(a) Niech każdy brat odmówi siedem razy Ojcze Nasz, klęcząc i prosząc o dary Ducha Świętego, a po zakończeniu kapituły Ojcze Nasz i Zdrowaś Mario; jeśli modlitwy się skończą i bracia wstaną, a wejdzie brat, powinien usiąść z innymi i odmówić swoje modlitwy na siedząco lub odmówić je po kapitule, aby nie przerywać obrad.

(b) Postanawiamy również, że wszyscy urzędnicy, którzy są zwyczajowo mianowani przez kapitułę generalną, zrzekają się swoich urzędów w kapitule każdego roku, a ci którzy nie są mianowani przez kapitułę, mają corocznie składać swoje urzędy przed przełożonymi i przed tymi, którzy są wyznaczeni do tego celu.

(c) W jaki sposób komturzy krajowi mają prowadzić swoje kapituły.

Zarządzamy, że przełożeni prowincji Liwonii, Niemiec, Prus, Austrii, Apulii, Romanii³ i Armenii przeprowadzają kapitułę generalną corocznie, a ich urzędnicy i inni przekazują swoje urzędy jak wyżej napisano, a ponadto, że przekazują je wraz z pisemnymi sprawozdaniami o majątku i długach oraz w jakim stanie zastali lub opuścili dom lub urząd, a ilekroć mistrz lub przełożeni wysyłają wizytatorów, niech towarzyszy im podczas wizytacji świecki brat przełożony.

² Kiermasze, jarmarki, targi – pojęcia obejmujące także turnieje rycerskie.

³ Romania – nazwa baliwatu obejmującego posiadłości greckie. Niekiedy występuje pod nazwą Morea.

(d) O tych, którzy opuszczają zakon.

Postanawiamy, że bracia, którzy raz opuścili zakon i zostali ponownie przyjęci, jeżeli ponownie opuszczą zakon i zechcą powrócić do niego po raz drugi, mogą być ponownie przyjęci dopiero po odbyciu rocznej pokuty, co należy im wyjaśnić, gdy rozważają odejście.

(e) O tych, którzy proszą o pozwolenie na opuszczenie zakonu.

Podobnie postanawiamy, że jeśli brat prosi o pozwolenie o przeniesienie do innego zakonu, jeśli pełni urząd, zrzeknie się urzędu, a także zwróci broń i zbroję; podobnie uczyni każdy brat, który ma broń i zbroję. Nie będzie uczestniczył w kapitule ani udzielał rad po tym, jak mistrz lub ten, który przewodniczy kapitule powie: „Jeśli ktoś ma coś do powiedzenia dla zbawienia swojej duszy, niech mówi”. To powinno się stać gdy nie wrócił dobrowolnie. Ale gdyby się zdarzyło, że powróci dobrowolnie, powinien powiedzieć w kapitule: “Bracia, powróciłem z własnej woli”.

(f) O rocznej pokucie dla tych, którzy odwołują się od praw zakonu.

Postanawiamy, że wszyscy bracia, którzy wzywają innych lub odwołują się gdzie indziej przeciwko prawom swego zakonu, powinni odbyć roczną pokutę, jeśli po ostrzeżeniu nie uczynią tego w ciągu trzech dni.

(g) W jaki sposób bracia powinni uczyć się swojej wiary.

Ponieważ wiara bez uczynków jest martwa, podobnie uczynki bez wiary są martwe. Dlatego postanawiamy, że każdy człowiek, który jest przyjmowany jako brat do naszego zakonu zostanie zapytany czy zna Credo i Ojciec Nasz, a jeśli ich nie zna, powinien nauczyć się ich prywatnie od kapłanów w pierwszym półroczu; jeśli jest niepoważny i niedbały i nie nauczy się ich, odbędzie trzydniową pokutę. Ale gdyby jednak zdarzyło się, co nie daj Boże, że nie nauczy się ich w ciągu drugiego półroczu, wtedy traci swój płaszcz, chyba że zostanie ułaskawiony przez mistrza i braci.

(h) Jak i kiedy bracia powinni otrzymywać dyscyplinę.

We wszystkich domach tego zakonu, w każdy piątek wszyscy bracia otrzymują dyscyplinę z wyjątkiem dni świątecznych; a w czasie postów przed Bożym Narodzeniem i przed Wielkanocą bracia otrzymują dyscyplinę trzy dni w tygodniu, to jest w poniedziałki, środy i piątki, a żaden brat nie może być zwolniony bez pozwolenia, a następnie przez cały rok w piątki, kiedy klęczą. Zwolnieni są bracia, którzy są w podróży i bracia przebywający w infirmerii. Pozostali, którzy uczestniczą w nabożeństwie, nie będą zwolnieni bez pozwolenia przełożonego.

III.

O bracie, na którego mistrz nakłada pokutę.

Jeśli mistrz lub jego zastępca nałożył pokutę na któregośkolwiek z braci, nie może on zostać zwolniony z pokuty ani przez komtura, ani przez marszałka, ani żadnego z innych braci, bez pozwolenia mistrza lub jego zastępcy, jeśli są na tyle blisko, że można się z nimi skonsultować. Ale jeśli mistrz lub jego zastępca są tak daleko, że nie można się z nimi skonsultować, wówczas jest to dopuszczalne, aby przełożony, po konsultacji z kapitułą, zwolnił brata z pokuty. Podobnie, jeśli brat ukończył pokutę.

IV.

O tym, że bracia sprawujący urząd nie powinni dawać pieniędzy braciom konwentualnym bez pozwolenia.

Bracia sprawujący urząd nie powinni przekazywać pieniędzy braciom z konwentu bez pozwolenia przełożonego. Zwolnieni z tego są wielki komtur i marszałek, którzy mogą dawać pieniądze na zakup rzeczy i na sprawy związane z ich urzędem. Należy jednak dodać, że robią to oszczędnie. Komtur nie powinien dawać nikomu niczego specjalnie na zakup żywności lub napojów.

V.

O tym, że bracia w konwencie nie powinni zatrzymywać pieniędzy na noc.

Kiedy bracia w konwencie otrzymają wyżej wymienione pieniądze, nie będą ich przechowywać przez noc bez pozwolenia przełożonego, ale powinni je zwrócić, jeśli ich nie wydali, chyba że są to bracia przyzwyczajeni do posługiwania się funduszami przeznaczonymi na wspólną działalność domu. Jest rzeczą rzeczywiście słuszną, że bracia tak bardzo cenią sobie życie we wspólnocie zakonu i te rzeczy, które szczególnie się do niego odnoszą, że pod każdym względem unikają nadmiaru, własności osobistej, indywidualnych gospodarstw, niesprawiedliwych zysków i takich rzeczy, które przynoszą szkodę duszy. I niech każdy będzie pilny w zajmowaniu się sprawami, interesami i urzędami, które są powierzone mu w taki sposób, aby nie rozgniewać Boga przez grzech zaniedbania.

VI.

Jak sprawujący urząd powinni postępować z dobrą wolą wobec innych.

Wszyscy bracia sprawujący urząd, wysoki lub niski, powinni starać się dawać lub nie dawać w określony i przyjazny sposób rzeczy, które mają być rozdzielone innym braciom, tak aby z powodu jakiegokolwiek ich winy inni bracia przyjęli to bez sprzeciwu. Podobnie nie powinni czynić innym tego, czego nie nie życzą sobie aby inni czynili im, i powinni czynić innym tak jak chcieliby aby inni czynili im; powinni pamiętać, że są sługami innych, a nie ich panami. Podobnie, nie tylko jeden brat powinien traktować innych z dobrą wolą, ale jest rzeczą właściwą, aby wszyscy bracia byli pilni w dawaniu przykładu dobrego życia, prawego i zdyscyplinowanego dla wszystkich ludzi, z którymi się stykają.

VII.

O tym, że bracia nie powinni używać przypraw bez pozwolenia.

Bracia nie będą używać przypraw, napojów ani syropów i tym podobnych rzeczy bez pozwolenia.

VIII.

Jak mistrz i zdrowi bracia powinni siedzieć przy stole w konwencie.

Mistrz i wszyscy zdrowi bracia powinni siedzieć przy stole w konwencie i powinni spożywać te same potrawy i napoje. Bracia usługujący przy stole powinni starać się równo rozdzielać potrawy i napoje, ale mistrz powinien otrzymać tyle samo ryb i mięsa co czterej bracia,

ponieważ może on jeśli zechce, podzielić się z braćmi którzy tam siedzą i pokutują lub z kimkolwiek zechce. Żaden inny brat nie może rozdawać jedzenia, z wyjątkiem małych domów, gdzie przełożeni mogą rozsyłać żywność tym, którym uznają, że jej potrzebują. Również bracia, którzy z powodu swoich obowiązków opuścili pierwszy stół konwentualny i drugi przy którym jedzą, mogą, za pozwoleniem brata szafarza, spożywać posiłek przy trzecim stole ze sługami, którzy powrócili z nimi z pracy. Bracia, którzy z powodu choroby nie zgadzają się na jedzenie konwentu, mogą usiąść przy stole infirmerii, tak jak mogą chorzy a jest to zabronione zdrowym, a jeśli ktoś kto potrzebuje pokarmu infirmerii siada do stołu konwentu, I jeśli ktoś kto powinien jeść pokarm konwentu, siada do stołu infirmerii, wiedz, że każdy popełnił grzech ciężki, chyba że zdrowy brat zostanie zaproszony do stołu infirmerii przez przełożonego, który ma władzę to uczynić. Stół ten powinien być dobrze zaopatrzony w żywność według możliwości domu, a także przynajmniej o jedno danie więcej niż na stole konwentu. Mięso krowie i mięso solone, ryby solone, ser solony, soczewica, nieobrana fasola i inna niezdrowa żywność nie powinny być podawane do stołu infirmerii, ale jeśli jacyś bracia z jakiegokolwiek powodu siedzą przy tym stole, przed lub po braciach chorych, mogą tam spożywać wyżej wymienione pokarmy.

IX.

O mistrzu jedzącym w izbie chorych.

Ilekoć mistrz spożywa posiłek przy stole infirmerii jest rzeczą właściwą aby bracia byli lepiej nakarmieni. Ale jeśli zdarzy się, że mistrz potrzebuje lepszego jedzenia przez dłuższy czas, a regularne jedzenie i picie przy stole infirmerii mu nie odpowiada, wówczas powinien jeść przed lub po chorych braciach lub we własnym pokoju, ponieważ byłoby zbyt kosztowne dzielenie się specjalnym pokarmem potrzebnym tylko dla niego ze wszystkimi, którzy jedzą zwykły pokarm i piją zwykły napój.

X.

Co może zrobić brat, który zaczyna chorować.

Kiedy brat zaczyna chorować, może zjeść trzy posiłki w (swoim) łóżku, ale nie powinien jeść mięsa, jajek, sera, ryb i nie powinien pić wina. Ale jeśli jego choroba się nasili, powinien udać się do infirmerii, i najpierw wypowiedzieć się, i powinien również przyjąć Eucharystię, a powinien się wstrzymać za radą kapłana, którego zapyta, czy nie potrzebuje namaszczenia. Wielki komtur i marszałek oraz osoby sprawujące urząd, gdy są chorzy powinni leżeć z innymi braćmi w infirmerii, chyba że któryś z nich w danym momencie zajmuje miejsce mistrza.

XI.

O leczeniu chorych braci.

Wielki komtur powinien zapewnić chorym braciom lekarza uprzedzonego, by poświęcał równą uwagę wszystkim braciom, którzy z kolei będą wiernie stosować się do jego rad, a ktokolwiek jest odpowiedzialny za infirmerię, powinien dołożyć starań, aby poświęcać równą uwagę wszystkim braciom; jemu wielki komtur powinien dać wszystkie rzeczy niezbędne do opieki nad chorymi braćmi. Podobnie, jeśli coś szczególnego zostanie wysłane do brata, powinien on natychmiast przekazać to opiekunowi infirmerii. Ponadto żaden brat nie ośmieli się kąpać w mieście bez pozwolenia mistrza.

XII.

O tym, że żaden brat nie może pić bez pozwolenia mistrza.

Żaden brat (w infirmerii) nie może pić bez pozwolenia mistrza, jeśli ten jest obecny. Podobnie brat szpitalnik może zezwolić na upuszczanie krwi i inne rzeczy dla chorych. Opieką powinni być również otoczeni w każdą niedzielę, gdy kapłan i kleryk odmówią oficjum dnia lub o Matce Bożej, czytają jeden List i Ewangelię, w zależności od tego, gdzie leży najwięcej braci.

XIII.

O rannych i szczególnie chorych braciach.

Bracia, którzy są ranni lub mają czerwonkę, lub inne choroby, które mogą zakłócić komfort innych, powinni spać osobno, dopóki nie wyzdrowieją. Jeśli brat wyzdrowiał i chce opuścić infirmerię, kiedy opuszcza infirmerię, powinien nadal jeść w infirmerii przez trzy dni aby wypróbować, czy lepiej jest dla niego pozostać w infirmerii, czy ją opuścić. A choćby pozostał poza infirmerią, jednak będzie jadł z innymi braćmi przy stole w infirmerii, chyba że przełożony pozwoli mu jeść wcześniej lub później, aby był lepiej obsługiwany niż inni.

XIV.

O braciach, którzy mają gorączkę podczas kwarantanny i o tych, którzy są słabi.

Bracia, którzy mają gorączkę w czasie kwarantanny mogą, za pozwoleniem mistrza, jeść mięso przez trzy dni w tygodniu przy stole w infirmerii w dni postne przed Bożym Narodzeniem i jeśli są bardzo chorzy, będą mogli jeść mięso również w trakcie Adwentu, a także nie będą zmuszani do uczestniczenia w nabożeństwach tak jak zdrowi.

XV.

Również bracia, którzy nie są w stanie wykonywać pokłonów i wstawać razem z innymi, jak to jest w zwyczaju, powinni stać za innymi. Mistrz powinien dopilnować, aby bracia, którzy są już zbyt starzy lub młodzi lub zbyt słabi, albo że tego potrzebują, otrzymają lepszą opiekę niż inni.

XVI.

O tym, by każdy brat zachował swoje własne miejsce podczas nabożeństwa.

Każdy brat powinien zachować własne miejsce w kaplicy, w której może słuchać nabożeństwa, a jeśli którykolwiek z braci w nocy lub w dzień zaśnie na nabożeństwie, brat, który ma miejsce obok niego, powinien go obudzić. Podobnie ci, którzy są obok nich, powinni budzić tych, którzy śpią na nabożeństwach. Tego należy przestrzegać również w domach.

(Nabożeństwo – Służba Boża – Godziny Liturgiczne – Modlitwa)

XVII.

O tym, że Reguła i Prawa powinny być w każdym domu.

W każdym domu powinien być przechowywana kopia Reguły i Praw, aby bracia mogli je częściej słyszeć i studiować jak to napisano poniżej.

XVIII.

Bracia, którym powierzono urzędy powinni, o ile mogą, troszczyć się o ich sprawy i nie powinni lekkomyślnie powierzać kluczy do magazynu sariantom.

XIX.

O przestrzeganiu ciszy w ubikacjach.

Na bliskich siedziskach i w toaletach bracia powinni zawsze przestrzegać ścisłego milczenia.

XX.

W każdym domu powinno być białe płótno z czarnym krzyżem do pochówku naszych braci, którzy tam zmarli.

XXI.

Żaden brat, duchowny lub świecki, nie powinien spowiadać się nikomu spoza zakonu, chyba że otrzymał uprzednie pozwolenie od swojego przełożonego.

XXII.

O czystości domu Bożego.

Bracia powinni szczególnie dbać o to aby kościoły zakonu nie były oszpecone ani przez przeciekające dachy lub kurz na ścianach, lub przez brud na chodnikach, czy też nieład na siedziskach, ale aby były utrzymane w czystości, jak to jest stosowne dla osób religijnych.

XXIII.

Jak bracia duchowni (klerycy) powinni jednolicie celebrować Boskie Oficjum.

W całym zakonie powinna obowiązywać jedna forma Boskiego Oficjum i aby lepiej to uczynić chcemy, aby w każdym domu był przechowywany brewiarz dla porządku Oficjum, będący odpowiedni dla dnia i nocy, który będzie starannie przestrzegany jak tylko to możliwe w Służbie Bożej, a dziwne zwyczaje, które nie należą do naszego zakonu należy odrzucić.

XXIV.

O ciele naszego Pana.

Ciało naszego Pana i naczynia na krzyżmo i olej dla chorych powinny być bezpiecznie zamknięte, a Ciało naszego Pana będzie odnawiane co trzy tygodnie. Obrusy ołtarzowe, korporały, paramenty i szaty liturgiczne powinny być białe i czyste oraz zamknięte, aby zewnętrzna czystość i schludność były świadectwem i znakiem wewnętrznej pobożności

i czystości serca. Kapłani, którym powierzono ten obowiązek powinni, jeśli to możliwe, udać się osobiście do bogatych i ubogich aby udzielić sakramentów, aby nie sądzono, że zwracają uwagę na bogatych, a zaniedbują biednych. I gdy udają się do chorego powinni nosić alby i komże, a towarzyszyć im będzie asystent kleryka w komży, z latarnią, w której pali się światło i z małym słodko brzmiącym dzwonkiem. Jeśli nie jest to możliwe z powodu złej pogody, mogą udać się w swoich szatach do chorego i tam założyć komże. Powinni również zabrać ze sobą do chorego czystą stulę, cynowy kielich i biały ręcznik, jeśli odwiedzają chorego w tej samej wiosce lub mieście, w którym mieszkają. Ale jeśli muszą udać się do innej wioski, niech przestrzegają tego, co zostało opisane powyżej, o ile jest to dogodne. Zrobią podobnie z namaszczeniem, ale bez kielichów i bez dzwonków.

XXV.

Klerycy, którzy są w domu powinni służyć do Mszy i Godzin w komżach, jak przystoi.

XXVI.

O tym, aby wszystko było robione w sposób pilny i dyskretny.

We wszystkich rzeczach, które mają być wykonane, należy mieć na uwadze czym one są, jaki jest czas, miejsce i środki, i że powinny być wykonywane z mądrością i dyskrecją.

XXVII.

O tym by Reguła i Prawa były poprawnie kopiowane.

Postanawiamy również aby każdy brat, któremu polecono skopiować Regułę lub Prawa, powinien uważać aby były one dokładnie napisane i odpowiednio poprawione. We wszystkich domach Reguła i Prawa będą czytane trzy razy w roku w oktawach Bożego Narodzenia i Wielkanocy oraz w święto Podwyższenia Krzyża św. na kapitule; a ponadto niektóre części Reguły i Praw będą czytane braciom w każdą niedzielę, jeśli to możliwe.

XXVIII.

O tym, by bracia uważnie słuchali Reguły i Praw.

Ileokroć Reguła i Prawa są czytane wszyscy bracia powinni uważnie słuchać, zwracać uwagę i pilnie uczyć się tego co ślubowali czynić, aby przez pouczenie o dobrym życiu i o tym, co powinni robić, nic nie prowadziło do załamania i upadku; aby dobre lekarstwo źle użyte, nie stało się czynnikiem zarazy.

XXIX.

O posłuszeństwie, do którego bracia będą dążyć.

Ponadto, ponieważ przez posłuszeństwo możemy powrócić, skąd przez nieposłuszeństwo spadliśmy, więc bracia powinni być pokornie posłuszni i we wszystkich rzeczach podporządkowani z własnej woli; a szczególną uwagę należy zwrócić aby krnąbrny był kontrolowany upomnieniami, naganami i ciężkimi pokutami, ponieważ tam, gdzie niezadowolenie jest tolerowane, żywotność zakonu jest osłabiona; i należy zauważyć, że wezwanie lub polecenie przełożonego ma moc rozkazu tak, że kto świadomie nie posłucha

tego co mu przełożony każe, podlega pokucie jaką ponosi każdy, kto lekceważy otrzymane polecenie.

XXX.

O tym, że miłość jest pozłotą wszystkich dobrych rzeczy.

Jest napisane, że Salomon pokrył złotem świątynię i wszystko co w niej było, i wykonał złote tarcze. Co złoto zdobi, to tarcze bronią. Jeśli naszemu domowi Bożemu brakuje złota miłości, wtedy jesteśmy bez ochrony i bez ozdób, ponieważ miłość jest podstawą życia duchowego i Wzmacnia, i pociesza tych, którzy w nim pracują, i jest owocem i nagrodą tych, którzy pozostają w nim wytrwali. Bez miłości ani porządek, ani praca nie są święte, są jedynie udawaniem świętości. Miłość jest skarbem, dzięki któremu biedak, który ją ma jest bogaty, a bogaty który jej nie ma, jest ubogi. Dlatego też wszyscy bracia powinni być pilni nie tylko dlatego, aby się wzajemnie nie obrażali, ale dlatego, że przez miłość, służbę i pokorę względem siebie zasługują na wyniesienie do Królestwa Niebieskiego, jak mówi Ewangelia: „Kto się tu uniża, tam będzie wywyższony”.

1 Krl 6:21-22; 10:16; Mt 23:11-12.

XXXI.

Wszystkie wyżej wymienione rzeczy są stosowane według uznania mistrza, który może je złagodzić lub zawiesić w zależności od czasu, miejsca i status osoby. Jednak bez zgody kapituły, nie może trwale uchylić żadnego przepisu.

XXXII.

Oto święta, które są zwyczajowo znane i obchodzone w domach Szpitala Najświętszej Maryi Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie.

W pierwszym miesiącu roku, w styczniu: Obrzezanie Naszego Pana, czyli ósmego dnia po Bożym Narodzeniu, Święto Królów, Nawrócenie św. Pawła (1, 6, 25);
w lutym: Naszej Pani przy świecach, świętego Mateusza Apostoła (2, 24);
w marcu: kiedy Nasz Pan był zwiastowany naszej Pani (25);
w kwietniu: Dzień Świętego Jerzego (23), zgodnie ze zwyczajem tego kraju;
w maju: świętych Filipa i Jakuba, apostołów oraz Dzień Świętego Krzyża, kiedy został znaleziony (1,3);
w czerwcu: Dzień św. Jana Chrzciciela i świętych Piotra i Pawła apostołów (24, 29);
w lipcu: św. Marii Magdaleny i św. Jakuba (22, 25);
w sierpniu: Dzień św. Piotra, zgodnie z zwyczajem kraju; Dzień św. Wawrzyńca i Dzień naszej Pani kiedy odeszła, oraz Dzień św. Bartłomieja i Dzień św. Jana Chrzciciela, kiedy został ścięty, zgodnie ze zwyczajem kraju (1. 10, 15, 24, 29);
we wrześniu: Narodzenie Naszej Pani; i Dzień Świętego Krzyża, kiedy został podniesiony; Dzień św. Mateusza i Dzień św. Michała (8, 14, 21, 29);
w październiku: św. Szymona i Judy (28);
w listopadzie: Dzień Wszystkich Świętych; Dzień św. Marcina i św. Elżbiety i św. Katarzyny i Dzień św. Andrzeja Apostoła (1, 11, 19, 25, 30);

w grudniu: Dzień św. Mikołaja i Dzień św. Tomasza Apostoła oraz święta Bożego Narodzenia i Dzień św. Szczepana i św. Jana Apostoła i Dzień Ewangelisty i Dzień św. Innocentego, zgodnie ze zwyczajem kraju (6, 21, 25, 26, 27, 28).

Podobnie Dzień Wielkanocny z następnymi trzema dniami i Zielone Świątki z trzema dniami następującymi, winny być celebrowane. Ponadto bracia będą starannie obchodzić święta kościołów w domach, w których mieszkają. Bracia mogą również celebrować święta, które są celebrowane w miejscu, w którym mieszkają, aby nie obrazić ludzi i będą jak należy obchodzić święto patrona miasta w którym mieszkają.

XXXIII.

O tym, by Mistrz nie był uciążliwy w swoich osądach.

Czytamy w Starym Testamencie, że Heli, którego własne grzechy nie są opisane, przez pobłażliwość i zaniedbanie swoich synów, popadł w grzech i Bóg go osądził, ponieważ nie dostrzegał grzechów swoich synów (1 Sm 2,12-17; 3,12-14). Tak więc celem wszelkiego życia w religii będzie to, aby zakon trwał i aby grzechy były karane, i aby każdy dotrzymał swojego ślubu złożonego z własnej wolnej woli Bogu. Ponieważ podobnie Apostoł mówi: „Bo gdybyśmy sami siebie osądzali, nie byłibyśmy sądzeni” (1 Kor 11,31), dlatego orzekamy, że ukryte winy, jeśli uważane są za małe, powinny być prywatnie wyznane, a jawne wykroczenie zostanie potępione na kapitule i tam otrzyma odpowiednią karę, aby prawo Boże zostało wypełnione, gdzie powiedziano: „Według tego, jakie są winy, należy mierzyć chłostę” (Pwt 25,2) i tak jak to przykazanie powinno być z pewnością przestrzegane w przypadku poważnych win, tak też nie powinno być ignorowane w przypadku najmniejszych, ponieważ św. Grzegorz mówi: "Kto zaniedbuje najmniejsze, małe po małym wpada w wielkie, dlatego należy zachowywać najpilniejszą czujność, abyśmy unikali wielkich grzechów aby nie przytłoczyły nas ruchome piaski". Ponieważ według słów naszego Pana, nawet świeccy muszą zdać sprawę w Dniu Sądu za każde beзуżyteczne słowo, więc tym bardziej ciąży na wyznających braciach obowiązek, aby odpokutowali za swoje grzechy w tym życiu i aby zakon był dla nich czyszcem i aby, zgodnie z osądem kapituły, oczyścili się z rzeczy, które powinny zostać spalone w ogniu czyszcowym aby po ich śmierci diabeł nie mógł ich znaleźć (Mt 12,36).

XXXIV.

O zeznaniach i o sądzie.

Aby również nasze osądy były zgodne z wolą Bożą i aby sprawiedliwość dla niewinnych nie została wypaczona i aby przestępstwa, które się zdarzają, nie pozostały bezkarne, należycie zarządzamy, że w odniesieniu do przestępstwa popełnionego przez brata, czy to lekkiego, poważnego, poważniejszego lub najpoważniejszego ze wszystkich, kapituła, w której jest oskarżony, powinna dać pełną wiarę zeznaniom dwóch braci naszego zakonu, bez wszelkiego rodzaju wymówek. Ale jeśli wiarygodne dowody wskazują, że oskarżenia były fałszywe, zostaną ukarani taką samą karą, którą zostaliby ukarani oskarżony. Podobnie należy uważać aby ten, który jest upomniany lub oskarżony, nie myślał błędnie, że upomnienie lub oskarżenie przeciwko niemu wynika ze złej woli lub nienawiści, a nie raczej z braterskiej ostrożności i miłości. Podobnie, chcemy naprawić popełnione grzechy aby bracia mogli zachować prawa tego świętego zakonu przed oszczerstwami złych ludzi, którzy często chcą

zepsuć reputację dobrych ludzi dla drobnostki lub bez żadnego powodu, a zatem postanawiamy, że jeśli brat tego zakonu wraz z osobami postronnymi lub osoby postronne bez brata tego zakonu, są świadome o wykroczeniu brata, za które powinien on zostać ukarany, przychodzą wspólnie do przełożonego najbliższego domu i tam podchodzą do dwóch lub trzech najlepszych braci i donoszą im o przewinieniu brata. A bracia, do których się zgłosili, powinni starannie zbadać, w jaki sposób doszło do przewinienia, w jakim czasie, w jakim miejscu, w jakim dniu, o której godzinie i czy wiedzą o tym tylko oskarżyciele, czy także inni ludzie, a także bracia przyniosą to przed kapitułę najbliższego domu, w którym jest konwent, jeśli nie ma konwentu w domu, do którego należą, ponadto wykluczą osoby postronne z kapituły, a następnie, po zapytaniu jaka jest pozycja i reputacja oskarżonego brata, a także kim są ci, którzy go oskarżają i w jaki sposób to się stało, kapituła według własnego uznania zdecyduje, czy po prostu pozwolić oskarżonemu bratu odejść lub go ukarać, a także, jeśli inny brat był fałszywym oskarżycielem swojego brata, czy ukarać go taką samą karą, jaką powinien ponieść, gdyby był winny; w ten sposób wszystko pozostaje według uznania przełożonego i kapituły.

XXXV.

O sędzie i karze.

Podczas gdy za różne przestępstwa, w zależności od ich wagi są ustalone i przypisane kary aby strach przed karą mógł powstrzymać tego, który jest tak skłonny do nikczemności, że nie porzuca swej niegodziwości wyłącznie z miłości do Boga, dlatego przykazania dotyczące praktykowania cnoty znajdują się zarówno w Regule i Zwyczajach, ale żadne kary nie są ustalane za ich naruszenie lub lekceważenie. Dlatego niech kto notorycznie łamie lub ignoruje te przykazania nie pozostanie bezkarny ze strony przełożonego lub braci.

XXXVI.

W tym zawarte są przestępstwa i kary.

Przestępstwa i kary są podzielone na cztery części. To jest część pierwsza. Jest to wykroczenie:

- (1) Jeśli brat, bez pozwolenia, niesie lub przewozi listy dla kogoś, kto jest obcy dla niego i nie wie, co jest w liście lub czy są podejrzane z jakiegoś powodu.
- (2) Jeśli brat w podróży świadomie, potajemnie lub otwarcie, obcuje ze złymi kobietami.
- (3) Jeśli brat poruszony złymi pragnieniami lub pychą ma zwyczaj mówić raczej po to, by zaspokoić te pragnienia niż je ujawniać lub obalać.
- (4) Jeśli brat mówi kłamstwo z rozmyślnym zamiarem oszukania.
- (5) Jeśli brat rozmyślnie, a nie z zapomnienia, wychodzi poza dom lub poza ustalone dla niego granice.
- (6) Jeśli brat, w miejscach, gdzie znajduje się dom Zakonu, bez pozwolenia je lub pije poza domem ze świeckimi.
- (7) Jeśli brat używa obelg lub szyderczego języka wobec innego brata lub obmawia go, by został ukarany za wykroczenie.
- (8) Jeśli brat uderzy sługę lub kogokolwiek innego ręką, z wyjątkiem przypadków dozwolonych przez Regułę.
- (9) Jeśli brat, z wyjątkiem przypadków dozwolonych Regułą, poluje lub uczestniczy w polowaniu.

(10) Jeśli brat angażuje się w gry losowe które są sprzeczne ze Zwyczajami.

Za te wykroczenia i im podobne, zostanie nałożona na winnego w kapitule trzy, dwa lub jeden dzień pokuty wraz z dyscypliną, którą będzie otrzymywał w niedziele w kapitule gdy odprawia trzy lub dwa dni. Bracia, którzy czynią pokutę z krzyżem lub bez krzyża, otrzymają ten sam chleb i napój, co bracia w konwencie, a także wspólne jedzenie kuchennych sług, z wyjątkiem dni, w których bracia powinni pościć o chlebie i wodzie, ale, ponieważ bracia poszczą, a słudzy nie, więc bracia (odbywający pokutę) otrzymają dwie z najprostszych potraw, które są podawane w konwencie, a w niedziele lub w inne dni, kiedy w konwencie są dawane dwa posiłki, należy im dać jeden, a jeśli konwent otrzymuje jakieś marne resztki jedzenia lub picia, nie otrzymają udziału, a niezależnie od dnia Bożego Narodzenia, otrzymają zwykłą żywność dla sług ponieważ dzień ten nie jest uważany za dzień postu z powodu wysokiej rangi święta.

XXXVII.

O karze za poważne przestępstwo.

Poważnym wykroczeniem jest:

- (1) Jeśli brat przez zaniedbanie powoduje wielką szkodę w domu, lub rozdaje wielkie mienie domu bez pozwolenia.
- (2) Jeśli brat bez pozwolenia i potajemnie wysyła listy lub czyta listy wysłane do niego.
- (3) Jeśli brat świadomie i bez uzasadnionego powodu przyjmuje schronienie u tych, którzy mają złą reputację.
- (4) Jeśli brat nieposłusznie zostaje na noc poza domem.
- (5) Jeśli brat potajemnie lub ukradkiem je lub pije, czy to w domu, czy poza nim.
- (6) Jeśli brat bezmyślnie wyrzuca jedzenie lub napoje, broń lub odzież.
- (7) Jeśli okaże się, że brat jest bezwstydnym nędnym plotkarzem lub prawdziwym wichrzycielem wśród braci.
- (8) Jeśli brat zwyczajowo pije po posiłkach tak, że musi być ostrzeżony, aby z tego zrezygnował.
- (9) Jeśli brat dla złych celów, świadomie lub dobrowolnie pożycza konie lub broń lub w inny sposób udziela pomocy.
- (10) Jeśli brat uderzy drugiego brata kamieniem, kijem lub czymkolwiek innym wykonanym z drewna, nie wystarczającym do spowodowania jego śmierci, lub jeśli bije go z zamiarem zranienia.
- (11) Jeśli brat beczelnie sprzeciwia się przełożonemu i mówi, że nie będzie przestrzegał lub uznawał rozkazu przełożonego, nawet jeśli później żałuje i czyni zadośćuczynienie.
- (12) Jeśli brat obrzydliwie położy rękę na innym bracie.
- (13) Jeśli brat wysyła zbierających jałmużnę lub sam udaje się po jałmużnę dla szpitala bez pozwolenia.

Za wszystkie te przewinienia i im podobne, niech brat straci krzyż, dopóki nie zostanie ułaskawiony przez przełożonego i braci, a dopóki pozostaje bez krzyża, niech czyni pokutę w pełni, jak opisano przez rok, dopóki przełożony i bracia nie złagodzą jego pokuty.

XXXVIII.

Tutaj zawarte są poważniejsze przestępstwa i ich kary.

Oto poważniejsze wykroczenia:

- (1) Jeśli brat w gniewie lub umyślnie, chyba że w obronie własnej lub w obronie swego mienia, zrani chrześcijanina i poleje się krew, mieczem, włócznią nożem lub inną bronią, którą można zabić.
 - 2) Jeśli zostanie odkryte, że brat zaangażował się w spisek lub udzielał złych rad przeciwko swojemu mistrzowi lub przełożonym.
 - (3) Jeśli brat celowo ujawni tajemnice mistrza, przełożonego lub kapituły lub rady, a może to spowodować utratę reputacji lub majątku.
 - (4) Jeśli brat dopuści się kradzieży lub zostanie znaleziony z majątkiem, który starał się ukryć. Postanawiamy również, że jeśli którykolwiek brat umrze z majątkiem, nie będzie miał chrześcijańskiego pochówku na cmentarzu kościelnym, a jeśli został tam pochowany, zostanie odgrzebany i złożony na polu jako znak wiecznego potępienia.
 - (5) Jeśli brat niszczy lub uszkadza przywileje zakonu, lub jeśli zabiera lub dokonuje zbycia majątku domu.
 - (6) Jeśli brat grzeszy z kobietą.
 - (7) Jeśli brat wbrew złożonemu ślubowi posłuszeństwa, celowo opuszcza dom, chociaż może wkrótce powrócić z własnej woli i szukać ułaskawienia, a ponadto pozostaje poza domem przez dwie noce lub więcej.
 - (8) Jeśli brat opuszcza zakon porzucając ślub posłuszeństwa i życie duchowe.
 - (9) Jeśli brat otrzymał pozwolenie na wstąpienie do innego zakonu na własną prośbę, a mimo to nie wstąpi do niego i długo pozostaje żyjąc niehonorowo w świecie, chociaż nie jest do tego zobowiązany żadną koniecznością.
 - (10) Jeśli brat z pozwoleniem udaje się do innego zakonu, a następnie wraca do nas, przed odnowieniem ślubu posłuszeństwa i odzyskaniem krzyża, jeśli chciałby ponownie uzyskać pozwolenie na przejście gdzie indziej, będzie mu powiedziane i ostrzeżone, że jeśli odejdzie od nas ponownie i będzie tego żałował, może nie zostać ponownie przyjęty bez odbycia rocznej pokuty. Ponadto postanawiamy również, że jest to poważniejsze przestępstwo, jeśli jakikolwiek brat odwołuje się przeciwko prawom swojego zakonu i jest upominany, aby wycofał apelację i nie robi tego w ciągu trzech dni.
- Za te wykroczenia i im podobne, winny brat otrzyma roczną pokutę, którą odbywa się w ten sposób: brat, który odbywa roczną pokutę pozostanie przez rok z niewolnikami, jeśli są w domu, będzie służył w habicie bez krzyża i będzie jadł z sariantami i siedział na ziemi; każdego tygodnia będzie pościł o chlebie i w wodzie przez trzy dni, z czego dwa według uznania przełożonego i braci; w każdą niedzielę otrzyma dyscyplinę od kapłana w kościele po ewangelii, jeśli jego przestępstwo było tak jawne, że przyniosło domowi niewybaczalnie złą opinię i bardzo zgorszyło świeckich. Ale jeśli jego przewinienie nie było tak jawne, to przełożony za radą braci może zezwolić bratu, który czyni pokutę, na otrzymanie dyscypliny w kapitule, którą powinien otrzymać w kościele, a także może słuchać słowa Bożego, jeśli jest ono tam czytane. A jeśli jego przestępstwo jest bardzo nieprzyzwoite lub jeśli ciągnie się bardzo długo, lub jeśli popełnia błąd bardzo często, lub jeśli jest niecierpliwy w czynieniu pokuty, właściwe jest zakucie go w kajdany lub wtrącenie go do więzienia lub dodanie kolejnego roku, dłużej lub krócej, do rocznej pokuty, lub w inny sposób uczynić pokutę cięższą lub skazać go na wieczyste więzienie. Pozostawia się to osądowi przełożonego braci.

XXXIX.

Tutaj zawarte są najpoważniejsze przestępstwa i ich kary.

Najpoważniejszym wykroczeniem jest:

- (1) Jeśli brat wstępuje do zakonu przez symonię lub kłamstwo.
- (2) Jeśli brat przyjmuje kogoś przez symonię.
- (3) Jeśli brat zapytany w czasie, gdy ma zostać bratem, milczy na temat rzeczy, które utrudniałyby mu wejście do wspólnoty braci.
- (4) Jeśli brat w tchórzostwie ucieka od sztandaru lub armii.
- (5) Jeśli brat przechodzi od chrześcijan do pogan, z pragnieniem pozostania z nimi, nawet jeśli nie wyprze się swojej wiary.
- (6) Jeśli brat popełni niewyobrażalny grzech, współżycia z mężczyznami.

Dla trzech pierwszych spraw, tj. dla tego, kto wchodzi do zakonu przez symonię lub przyjmuje kogoś przez symonię lub kto milczał o czymś gdy był pytany, w tych trzech sprawach winny może zadośćuczynić i dzięki obfitej łasce mistrza i braci zostać wpuszczony do zakonu lub być może ponownie uzyskać członkostwo, jeśli je utracił.

W przypadku trzech innych spraw, tj. ucieczki z armii bądź od sztandaru lub dezercji do pogan, albo popełnienie haniebnego grzechu, ponieważ nie ma odpowiedniego sposobu ułaskawienia lub zadośćuczynienia, winni tracą zakon na zawsze.

XL.

O karaniu braci duchownych.

Ilekroć brat kapłan lub inny duchowny popełni błąd, powinien prosić o przebaczenie za swoje przewinienie w kapitule, w obecności przełożonego przed przeorem lub jego zastępcą; a następnie przełożony wysłucha od braci jaką pokutę uczyniłby brat świecki, gdyby był winny takiego wykroczenia; następnie przeor lub jego zastępca nałoży wskazaną pokutę bratu duchownemu, zgodnie z formą, w jakiej pokuta jest przepisana dla duchownych. Aby w małych domach (przewinienia) nie pozostały bezkarne z powodu braku kapłana, przełożony dopilnuje aby brat duchowny, który popełnił przewinienie udał się tam gdzie jest przeor lub inny kapłan, albo że przeor lub inny brat kapłan, który jest kompetentny do nałożenia pokuty przyszedł do winnego brata.

XLI.

Tutaj zawarte jest pierwsze wykroczenie braci duchownych.

Dotyczy to pierwszego wykroczenia. Jeśli brat duchowny popełni wykroczenie, za które świecki brat powinien pokutować trzy, dwa lub jeden dzień, to pokuta brata świeckiego powinna być nałożona na duchownego w kapitule stosownie do jego winy, jak to jest przepisane powyżej i poniżej.

XLII.

O poważnych wykroczeniach braci duchownych.

Jeśli zdarzy się, że brat duchowny popełni poważne wykroczenie, za które traci się krzyż do czasu ułaskawienia przez mistrza i braci, powinien on odprawiać posty braci świeckich, ale w prywatnej komnacie, a jeśli czyni pokutę bez krzyża, będzie czynił szczegółowo wszystkie inne rzeczy, jak to opisano w rocznej pokucie, aż pokuta zostanie częściowo złagodzona lub całkowicie odpuszczona łaską przełożonego, przeora lub braci.

XLIII.

O poważniejszych przestępstwach i przewidzianych karach.

Jeśli zdarzy się, że brat duchowny popełni poważniejsze wykroczenie, powinien odbyć roczną pokutę w następujący sposób. Powinien pościć jak bracia świeccy, którzy czynią tę pokutę, i powinien jeść w oddzielnej komnacie na stole nakrytym obrusem, z wyjątkiem dni, kiedy musi pościć o chlebie i wodzie, kiedy będzie jadł na gołym stole; powinien też być usatysfakcjonowany pokarmem podawanym zwyczajowo braciom którzy czynią pokutę. Powinien mieć najpokorniejsze miejsce w chórze. Nikt nie może wydawać mu poleceń bez pozwolenia przełożonego, a po odbyciu części swojej pokuty, brat kapłan, skłonny do miłosierdzia, może pozwolić mu na odprawianie mniejszych nabożeństw w chórze, a jeśli jest kapłanem, odprawiać mszę prywatnie. A ponieważ brat świecki, który odprawia roczną pokutę musi przyjmować dyscyplinę w każdą niedzielę publicznie przed ludem, a także musi wykonywać służebne zadania, tak też jest zarządzane dla duchownych: że trzy razy w tygodniu, a mianowicie w poniedziałki, środy i piątki, otrzymują dyscyplinę na osobności i otrzymują ją na osobności zarówno za poważne przewinienia, jak i za inne wymienione powyżej. Podobnie, nie będą pościć i czynić swojej pokuty w dowolnym czasie z braćmi, ale tylko na osobności, zgodnie z powyższymi zaleceniami. Jeśli zdarzy się że brat duchowny bez własnej winy utracił swój urząd tak, że nie może go odzyskać przez dyspensy, wówczas pozostawia się przełożonemu i braciom ustalenie, jaki będzie jego przyszły status.

XLIV.

Jak bracia duchowni powinni czynić pokutę za najpoważniejsze przewinienia.

Jeśli brat duchowny popełni najpoważniejsze przewinienie, powinien odpokutować tak, jak zostało to opisane powyżej dla najpoważniejszych przewinień; a nawet więcej, jeśli zostanie zdrajcą konfesjonału, powinien być uważany za tego, kto na zawsze niczym wymiociny będzie wyrzucony z czystości zakonu.

XLV.

Należy również zauważyć, że jeśli brat przerwie swoją pokutę z powodu choroby, jeśli jest to roczna pokuta lub jakaś inna pokuta, powinien ją wznowić w odpowiednim dniu, jeśli to możliwe, w którym ją przerwał; a ten, który odbywa roczną pokutę, powinien mieszkać z innymi braćmi w infirmerii lub w oddzielnym miejscu w pobliżu i powinien być pielęgnowany jak inni, a jeśli któryś z braci umrze podczas rocznego pokutowania, zostanie pochowany z krzyżem jak inni.

Źródła:

- Indrikis Sterns, 1918- *THE STATUTES OF THE TEUTONIC KNIGHTS: A STUDY OF RELIGIOUS CHIVALRY*. University of Pennsylvania, Ph.D., 1969 History, medieval; Michigan, 1969.
- *Die Statuten des Deutschen Ordens nach den ältesten Handschriften* herausgegeben von Max Perlbach, Halle a. S. Max Niemeyer, 1890.